

Sygn. akt VIII C 513/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.420,87 zł (czternaście tysięcy czterysta dwadzieścia złotych osiemdziesiąt siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.511,12 zł (cztery tysiące pięćset jedenaście złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi kwoty 981,03 zł (dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych trzy grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków;
5. zwraca ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwotę 155,88 zł (sto pięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt VIII C 513/20

## UZASADNIENIE

W dniu 12 maja 2020 roku powód J. M., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 14.671,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 10 listopada 2019 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został należący do powoda samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Z uwagi na brak posiadania przez powoda innego pojazdu, którym mógłby się poruszać, był on zmuszony wynająć auto zastępcze początkowo w Polsce, a następnie w Wielkiej Brytanii, gdzie na stałe mieszka. W kraju wynajęty został samochód marki S. (...) za kwotę 210 zł netto/doba w okresie od dnia 11 listopada do dnia 1 grudnia 2019 roku, natomiast

w Wielkiej Brytanii samochód marki V. (...) za stawkę 39 funtów, zaś sam najem przypadał na okres od dnia 5 grudnia 2019 roku do dnia 12 stycznia 2020 roku. Z obu pojazdów powód korzystał w tożsamy sposób, co z uszkodzonego auta. Pomimo zgłoszenia szkody pozwanemu nie wydał on żadnej decyzji w tym zakresie.

(pozew k. 6-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany odmówił wypłaty odszkodowania za auto zastępcze, bowiem w toku likwidacji szkody zwrócił się do powoda o uzupełnienie dokumentacji, ten zaś nie uczynił tego i nie wykazał zasadności najmu samochodu zastępczego. Wskazał, że powód nie przedstawił również jakichkolwiek dowodów na naprawę pojazdu, co pozwoliłoby obliczyć uzasadniony i celowy okres najmu. Przypomniawszy również, że poszkodowany zobowiązany jest do współpracy z dłużnikiem oraz do minimalizacji rozmiarów szkody. Niezależnie od powyższego pełnomocnik z ostrożności procesowej zakwestionował wysokość stawki, za którą wynajęto oba pojazdy zastępcze akcentując, że pozwany w dniu zgłoszenia szkody poinformował poszkodowanego o możliwości nieodpłatnego zorganizowania auta zastępczego oraz o prawie do weryfikacji kosztów w przypadku wynajęcia pojazdu od innego podmiotu.

(odpowiedź na pozew k. 21-24)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco podniósł, że poszkodowany zdał auto zastępcze w Wielkiej Brytanii jeszcze przed datą wypłaty odszkodowania przez pozwanego.

(pismo procesowe k. 61-61v., k. 124-124v., protokół rozprawy k. 129-129v., k. 142)

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 10 listopada 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem jest J. M.. Przedmiotowa szkoda wystąpiła podczas urlopowego pobytu powoda w Polsce. Na co dzień powód mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:34-00:15:10 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 26 lipca 2022 roku , z akt szkody: potwierdzenie okoliczności wypadku; okoliczności bezsporne)

W dniu 11 listopada 2019 roku powód wynajął samochód zastępczy marki S. (...) za stawkę dobową 210 zł netto. Pojazd ten użytkował przez okres 21 dni, a całkowity koszt najmu wyniósł 5.424,30 zł brutto.

W dniu 12 listopada 2019 roku poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W przesłanym do powoda piśmie ubezpieczyciel przesłał informacje na temat wynajmu pojazdu zastępczego. Wskazał, że wypłata odszkodowania za najem pojazdu zastępczego przez C. nastąpi po udokumentowaniu kosztów najmu pojazdu oraz, że

w przypadku samodzielnie zorganizowanego wynajmu, udokumentowane koszty mogą zostać uznane w takiej wysokości, w jakiej C. poniosłaby je, gdyby ten wynajem był organizowany przy pomocy C.. Zwrot kosztów może nastąpić według cen akceptowanych przez C., tj. zależnie od czasu najmu i klasy auta odpowiednio: 230 zł netto dla segmentu (...) M.

W dniu 14 listopada 2019 roku pozwany przeprowadził oględziny uszkodzonego pojazdu, z kolei dzień później wykonano kosztorys na zlecenie powoda.

W piśmie z dnia 18 listopada 2019 roku ubezpieczyciel wskazał, że ustalił wartość szkody na kwotę 8.753,36 zł brutto dodając, że wypłata odszkodowania nastąpi po ustaleniu i przyjęciu odpowiedzialności za przedmiotową szkodę.

W wiadomości email z dnia 28 listopada 2019 roku powód zapytał, co dzieje się w jego sprawie oraz podniósł, że korzysta z auta zastępczego. W dniu 6 grudnia 2019 roku powód ponownie dopytywał się o etap likwidacji szkody.

Po powrocie do Wielkiej Brytanii powód w dniu 5 grudnia 2019 roku wynajął samochód zastępczy marki V. (...) za stawkę dobową 39 funtów netto. Okres najmu przypadła na okres do dnia 12 stycznia 2020 roku, a jego koszt wyniósł 1.778,40 funtów brutto (przy stawce podatkowej 20%).

W piśmie z dnia 10 grudnia 2019 roku pozwany powiadomił powoda, że nie jest możliwe zakończenie procesu likwidacji z uwagi na brak zakończenia postępowania wyjaśniającego ustalającego odpowiedzialność Towarzystwa za zdarzenie. W piśmie z dnia 16 grudnia 2019 roku wskazał z kolei, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego mającego na celu weryfikację zasadności wniesionych roszczeń odszkodowawczych.

W dniu 17 grudnia 2019 roku powód poinformował pozwanego, że w jego ocenie likwidacja szkody trwa nadmiernie długo. Wskazał, że od dnia 2 grudnia wynajmuje auto zastępcze na terenie UK. W załączniku poszkodowany przesłał kosztorys naprawy wraz z fakturą za najem pojazdu na terenie Polski. Informację o wynajmowaniu auta na terenie Wielkiej Brytanii powód przesłał ubezpieczycielowi także w dniu 10 grudnia 2019 roku.

W dniu 15 stycznia 2020 roku powód ponownie powiadomił pozwanego, że wynajmuje samochód zastępczy oraz wskazał, że nie ma żadnej informacji z jego strony.

Decyzją z dnia 24 stycznia 2020 roku pozwany poinformował poszkodowanego o wypłacie odszkodowania w wysokości 8.753,36 zł brutto.

W dniu 27 stycznia 2020 roku powód przesłał pozwanemu kolejną fakturę za najem auta zastępczego.

Decyzją z dnia 26 lutego 2020 roku pozwany powiadomił powoda, że nie może zająć stanowiska w sprawie zasadności wynajmu w związku z tym, iż wysunięte roszczenie nie zostało dostatecznie udokumentowane, wobec czego odmawia wypłaty odszkodowania. W odpowiedzi na odwołanie pozwany podtrzymał swoje stanowisko podnosząc, że przekazana dotychczas dokumentacja jest nie wystarczająca do pozytywnego rozpatrzenia roszczenia oraz, że faktura i umowa nie jest wystarczającym dowodem, że korzystanie przez poszkodowaną z zastępczego środka transportu było niezbędne i konieczne.

Wynajmowane auta powód użytkował w ten sam sposób co pojazd uszkodzony. W okresie najmu J. M. nie posiadał innych samochodów, którymi mógłby się poruszać.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:34-00:15:10 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 26 lipca 2022 roku, umowa najmu samochodu k. 11-11v., k. 13-13v., faktura k. 12, k. 14, oświadczenie k. 15, tłumaczenie z języka angielskiego k. 136-138, z akt szkody: druk zgłoszenia szkody, informacja na temat najmu pojazdu zastępczego, korespondencja email, pismo z 18.11.2019, pismo z 10.12.2019, pismo z 16.12.2019, pismo z 5.03.2020, decyzja z 24.01.2020, decyzja z 26.02.2020)

Zakres uszkodzeń samochodu M. (...) powstałych po szkodzie z dnia 10 listopada 2019 roku uniemożliwił jego użytkowanie w sposób zgodny z przepisami ruchu drogowego.

Technologiczny czas naprawy pojazdu powoda wynosił co najwyżej 9 dni i obejmował: 7 dni czystej naprawy, 1 dzień na schnięcie powłoki lakierniczej, 1 dzień organizacyjny.

Czas oczekiwania na części zamienne wynosi 3 dni w przypadku ich dostępności w centralnym magazynie. W przypadku braku takiej dostępności części zamawia się na indywidualne zamówienie.

Nie można wykluczyć, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przewyższał jego wartość na datę szkody.

Wysokość stawek rynkowych za wynajem samochodu odpowiadającego klasie M. (...) mieści się w granicach 120-180 zł netto za dobę (średnia 150 zł netto za dobę). Średnia stawka za najem samochodu zastępczego klasy porównywalnej w Wielkiej Brytanii będzie prawdopodobnie wyższa niż w Polsce.

M. (...) to pojazd terenowo-rekreacyjny, należący do klasy (...) M., z kolei wynajęte pojazdy marki V. (...) i S. (...) należą do klasy D (średnia), przy czym S. dodatkowo do grupy terenowo-rekreacyjnej.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 34-42a, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 85-86, k. 111-111v.)

Na datę wystawienia faktury za najem pojazdu zastępczego przez wypożyczalnię w Wielkiej Brytanii, średni kurs NBP dla funta brytyjskiego wynosił 5,0588 zł.

(archiwalna tabela A kursów średnich NBP)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda. Depozycje J. M. były logiczne

i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, ponadto ich wiarygodność nie była w toku procesu podważana przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego M. M.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie

- z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego w swej ostatecznej postaci nie była kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o

ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 10 listopada 2019 roku, w wyniku którego należący do powoda samochód marki M. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany wywodził natomiast, że powód nie wykazał swojego roszczenia, nie przedłożył dokumentów pozwalających obliczyć uzasadniony okres najmu, wreszcie z ostrożności procesowej zakwestionował wysokość stawki, za którą powód wynajął oba auta zastępcze.

Godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób,

z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale

z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela,

a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały

w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP

20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego o zasadach najmu samochodu zastępczego, w tym wskazał, że akceptowalna przez niego stawka dla segmentu pojazdu, jak uszkodzony wynosi 230 zł netto. Przypomnienia wymaga, że biegły w opinii uzupełniającej podzielił stanowisko powoda w zakresie tego, że uszkodzony samochód marki M. (...) należy do klasy pojazdów (...) M., którą to klasę uwzględniała oferta pozwanego. J. M. wprawdzie nie był zainteresowany ofertą pozwanego, to jednocześnie wynajął pojazd za stawkę niższą (!!!) – 210 zł netto w przypadku S. (...) i 39 funtów netto (197,29 zł netto wg kursu średniego NBP) w przypadku V. I. – czym niewątpliwie wypełnił ciężący na nim obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody, skoro w istocie uchronił ubezpieczyciela przed poniesieniem wyższych wydatków. W takim stanie rzeczy bez znaczenia pozostaje okoliczność, że wynajęte samochody lokują się w innych klasach, niż uszkodzony, skoro obie oferty najmu w zakresie stawki dobowej spełniały kryteria ubezpieczyciela. W konsekwencji Sąd uznał, że J. M. był uprawniony do wynajęcia auta zastępczego za stawki wynikające z przedłożonych umów najmu. Kończąc ten wątek zwrócić należy uwagę, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że był w stanie realnie zapewnić poszkodowanemu auto zastępcze na terenie Wielkiej Brytanii.

O czym była już mowa, ubezpieczyciel nie zgadzał się również z okresem najmu.

W orzecznictwie podnosi się, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania

z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono. Sąd Najwyższy

w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego

w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę nie sposób podzielić przy tym stanowiska, jakoby poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Na powyższe zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) podniósł, że „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania”

z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o przyznaniu odszkodowania dopiero decyzją z dnia 24 stycznia 2020 roku, a więc wydaną po dacie zdania przez poszkodowanego auta zastępczego na terenie Wielkiej Brytanii. Brak jest przy tym w aktach szkodowych dokumentów, których treść pozwalałaby przyjąć, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę w dacie wcześniejszej. Wręcz przeciwnie, w pismach z dnia 10 i 16 grudnia 2019 roku pozwany podnosił, że nadal prowadzi czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę. Jednocześnie

powód systematycznie dopytywał się o etap, na którym znajduje się proces likwidacji szkody, podnosił, że likwidacja szkody trwa zbyt długo, że nie ma żadnego kontaktu ze strony ubezpieczyciela, wreszcie kilkakrotnie wskazywał, że wynajmuje auto zastępcze wpięrow na terenie Polski, a następnie Wielkiej Brytanii (zob. wiadomości email z dat: 28 października i 6 grudnia 2019 roku, 17 grudnia 2019 roku, 15 stycznia 2020 roku). W takim stanie rzeczy nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, że powód zachowywał się niełojalnie względem niego i swoim zachowaniem zwiększał rozmiar szkody. To wręcz pozwanemu można postawić zarzut opieszałości w zakresie likwidacji szkody. Oczywiście jest przy tym, że do momentu otrzymania decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia

z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji poszkodowany nie jest stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że to ubezpieczyciel jest gospodarzem postępowania likwidacyjnego i w dużej mierze to od jego działań zależy, w jakim czasie zostanie ono zakończone – kiedy przyjmie odpowiedzialność za szkodę i wypłaci świadczenie odszkodowawcze. W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, że J. M. był uprawniony wynajmować auto zastępcze: marki S. przez okres

21 dni oraz V. przez okres 38 dni. W konsekwencji w zakresie wynajmu na terenie Polski całość roszczenia zasługiwała na uwzględnienie (21 dni x 210 zł netto = 5.424,30 zł brutto), natomiast w zakresie wynajmu na terenie Wielkiej Brytanii Sąd uznał za zasadne zarówno stawkę najmu (39 funtów), jak i długość najmu (38 dni), a różnica między żadaną a uznaną kwotą (38 dni x 5,0588 zł netto = 8.996,57 zł brutto przy stawce podatkowej 20% obowiązującej w Wielkiej Brytanii) wynika wyłącznie z wysokości kursu średniego funta brytyjskiego (5,0588 zł).

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.420,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 maja 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie

z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie powód żądał odsetek od daty wniesienia pozwu, wobec czego roszczenie to było zasadne w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., co było uzasadnione faktem, że powód wygrał spór niemal w całości (w 98%) wobec czego był uprawniony żądać całości poniesionych kosztów procesu. Te obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystaną część zaliczki – 144,12 zł. Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.511,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 981,03 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Ponadto Sąd nakazał zwrócić na rzecz powoda od rzecz Skarbu Państwa kwotę 155,88 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.